

NATO zabiło syna Kadafiego

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 1 maja 2011

W ataku sił NATO na zabudowania cywilne Trypolisu zginął syn Muammara Kadafiego - Saif al-Arab. Sojusz zabił też 3 wnuków dyktatora.



O ataku samolotów NATO na dom syna Muammara Kadafiego poinformował rzecznik rządu Libii, Missa Ibrahim. W czasie ataku w domu tym przebywał dyktator z żoną, rodziną i przyjaciółmi. Ani Kadafiemu, ani żonie nic się nie stało. Zginął natomiast jego najmłodszy, 29-letni syn - Saif al-Arab, oraz troje jego kilkuletnich dzieci.

Celem wczorajszego wieczornego ataku samolotów (lub bezpilotowców) NATO było zabicie Muammara Kadafiego. W dom jego syna trafiły co najmniej 3 pociski. Przedstawiciele Sojuszu nie podali szczegółów akcji. Informowali jedynie o atakowaniu obiektów związanych z systemami dowodzenia w dzielnicy Bab al-Aziziya w Trypolisie, krótko po 18:00.

Po ogłoszeniu przez telewizję informacji o śmierci Saif al-Araba na ulice Trypolisu wyległy tłumy zwolenników Kadafiego. W protestach przeciwko akcji NATO rozległy się salwy z broni strzeleckiej. Do demonstracji radości doszło z kolei w Bengazi - głównym ośrodku zajętym przez libijskich rebeliantów. Kanonada trwała ponad pół godziny. Radość wybuchła też w zajętej przez rebeliantów części Mistraty - miasta portowego oblężonego od 2 i pół miesiąca przez siły rządowe.

Saif al-Arab (na zdjęciu) był najmłodszym z synów Muammara Kadafiego. Nie angażował się istotnie w życie polityczne Libii. Studiował w Monachium w Niemczech (Saif al-Islam, inny z synów Kadafiego studiował w London School of Economics), przebywając tam kilka lat. Zachodnie media donoszą, że dał się poznać, jako fan

szybkich samochodów. Był też oskarżony o próbę przemytu karabinu z Niemiec do Francji. W lutym 2011 pojawiły się informacje, że Saif al-Arab przeszedł na stronę opozycji. Nie znalazły one jednak potwierdzenia.



W 1986 w ataku samolotów USA płk Kadafi stracił przybraną córkę.

30 kwietnia Muammar Kadafi wystąpił w telewizji, wzywając USA i Francję do podjęcia rozmów o zaprzestaniu działań wojennych bez warunków wstępnych. Zaznaczył przy tym, że NATO powinno porzucić nadzieję na jego wyjazd z Libii. - *Nie opuszczę mojego kraju i będę go bronił do śmierci* - powiedział Kadafi, który nie pełni żadnych ważnych oficjalnych funkcji. Propozycja podjęcia rozmów została odrzucona zarówno przez przywódców NATO, jak i rebeliantów. Próba zabicia Kadafiego nie zostawia wątpliwości co do intencji przywódców kilku krajów europejskich (przede wszystkim Francji, W. Brytanii i Włoch), stojących na czele koalicji atakującej Libię.

Część krajów NATO i kilka spoza Sojuszu rozpoczęło ataki rakietowe i lotnicze na Libię 19 marca na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ ([Atak na Libię](#), 2011-03-19, [Więcej ataków i oficjalni doradcy](#), 2011-04-20). Mówiła ona o wprowadzeniu strefy zakazu lotów wojskowych nad Libią i użyciu wojsk przeciw armii Muammara Kadafiego w obronie ludności cywilnej (FR, ChRL, Niemcy, Indie i Brazylia wstrzymały się od głosu). Wczorajsza i wiele wcześniejszych akcji koalicji antylibijskiej to wyraźne przekroczenie mandatu ONZ.

Powiązane wiadomości

[NATO zabiło syna Kadafiego \(2011-05-01\)](#)

[Atak na Libię \(2011-03-19\)](#)

[Więcej ataków i oficjalni doradcy \(2011-04-20\)](#)

[Amerykanie nad Libią \(2011-04-14\)](#)

[Dostawy broni dla Libii? \(2011-04-03\)](#)